

JANINA MARCINIAK-BŁAZIK

Tytuł fragmentu relacji	Po wojnie
Zakres terytorialny i czasowy	Biłgoraj; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Marciniak Janina, Izrael, Regina Bubel

Po wojnie

[Przed wojną] ony [Regina i Mendel] w komornym siedziały. Tam było dwa mieszkania, a u nas już było jedno mieszkanie tylko, nie było warunków do szycia [być może przejęzyczenie - zamiast życia]. Przyśli w jesieni [i] przed żniwami pošli [następnego roku]. Już się wojna skończyła. Poszły na Maciejów i tam sobie wynajęli duże mieszkanie, tam już byli, tam się przychrzczały, tam różne uczyty wyprawiali. Ojce były [u nich] na święta nieraz. Dopóki on był, to się przyznawały, on jak był żył to na pewno by... Ten Mendek. Odpowiednim krawcem [był], późni po wojnie założył sobie warsztat. Ile on uczniów miał...

Ona [Regina] miała późni kochanków, a on był nie żył [najprawdopodobniej został zabity], prawdopodobnie bez te kochanki [kochanków].

Ona wyjechała późni do Izraela, wzięła jeszcze syna z Rożków [drugi syn, który ukrywał się osobno]. On wołał „mamo” [do kobiety, która go ukrywała].

[Po wyjeździe do Izraela rodzina Reginy nie przyjechała do Stolnikowizny] ani jeden raz. Nieraz ojciec mówił „życiem trza było [ryzykować], Niemce były wybiły dzieci i nas, i dziś żeby nawet nie powiedziały za to dziękuję”. Nie chodziło mi o nic, chociaż dziękuję powinny powiedzieć.

Data i miejsce nagrania	2000-07-12, Lublin
Rozmawiał/a	Krystyna Madała
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"